GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 202. Wtorek 2. Września 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 14. sierpnia. Najjaśniejszy Pan raczył najwyższym własnorecznie podpisanym dyplomem Józefa *Appel*, c. k. pensyonowanego feldmarszałka-porucznika, wynieść najłaskawiej do stanu rycerskiego Cesarstwa austryackiego.

Lwów, 14. sierpnia. Najjaśniejszy Pan raczył najwyższym własnorecznie podpisanym dyplomem Karola de *Steininger*, c. k. jenerał-majora i brygadyera w Wiédniu, jako kawalera ces. austr. orderu Leopolda, stosownie do statutów tegoż orderu wynieść najłaskawiej do stanu rycerskiego Cesarstwa austryackiego.

Lwów, 16. sierpnia. Najjaśniejszy Pan raczył najwyższym własnorecznie podpisanym dyplomem c. k. pułkownika i komendanta prazkiego domu inwalidów, Józefa *John*, wynieść najłaskawiej do stanu szlacheckiego Cesarstwa austryackiego z przysłówkiem honorowym „Edler von" i przydomkiem „de Falkenwald."

Sprawy krajowe.

(Oświadczenie ces. rosyjskiej ambasady w Wiédniu względem wizy paszportów do Polski.)

Lwów, 1. września. Przy sposobności wizowania paszportów dla kilku do Polski jadących indywiduów, oświadczyła ces. rosyjska ambasada w Wiédniu, że w najnowszym czasie otrzymała od swego rządu upoważnienie wizowania paszportów do Polski dla wszystkich austryackich poddanych, mianowicie także z niższych klas, pod warunkiem jednak, jeżeli nie ma żadnego powodu do odmówienia wizy w ogóle. W wizie musi być wymienione, ile razy właściciel paszportu może przekroczyć granicę rosyjską, co zresztą i w paszporcie samym ma być podane.

Ilekroć więc w paszporcie nie ma wzmianki o tem, będzie wiza wydana tylko na jeden raz do przekroczenia granicy, gdzie zaś dodana jest adnotacya „do częstej podróży," będzie wiza udzielona na dwukrotne przekroczenie granicy. Ztąd wynika, że gdyby kto częściej niż dwa razy z tym samym paszportem do Polski chciał się udać, powinien podać tę liczbę i wyrazić ją w paszporcie.

Czynności

Lwowskiéj izby handlowéj i przemysłowéj.

Dalszy ciąg XVI. zwyczajnego posiedzenia dnia 29. kwietnia.

9) Przed rozpoczęciem porządku dziennego przedkłada prezes Izbie odezwę komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego, które oznajmia życzenie, ażeby Izba, która wspólnie z Towarzystwem gospodarczem ma na celu pomnożenie i utrwalenie dobra powszechnego w naszym kraju, we wszystkich przedmiotach handlowych tyczących się rolnictwa w ogólności, a chowu i handlu bydłem w szczególności, znosiła się z komitetem Towarzystwa gospodarczego, ażeby wspomnione organa industryi krajowéj niekrzyżowały się w podaniach i remonstracyach do wysokich Władz krajowych. — Prezes oświadcza, iz wszystkie referaty tyczące się podobnych przedmiotów udzielone będą komitetowi gospodarczemu, który swe uwagi dołączać zechce. — Bierze się do wiadomości.

10) Potem przedłożono Izbie na mocy ministeryalnego rozporządzenia zraktyfikowany budżet lwowskiéj Izby handlowéj i przemysłowéj na czas od 1. października 1850 do końca grudnia 1851, podług którego wynosi potrzeb Izby 1720 zr. m. k.

Izba potwierdza jednogłośnie budżet przedłożony.

13) Referent p. radzca Izby Mises.

Przemyski c. k. cyrkuł wzywa o udzielenie swego zdania we względzie parowéj żeglugi na rzece Sanie.

Istniejące w Królestwie Polskiem Towarzystwo żeglugi parowéj na rzéce Wiśle zamyśla rozciągnąć swój zakres działania na wyższéj Wiśle aż do Krakowa i na Sanie aż do Jarosławia. — W tym celu pomienione Towarzystwo zażądało utworzenia Stacyi wodno-komunikacyjnéj w ostatniem mieście, ponieważ statki dla wązkiego koryta rzéki jako i innych przeszkód aż do Przemyśla, gdzie się znajduje główna komora cłowa, dopłynąć niemogą.

Referent rozszérza się nad korzyściami, któreby przyniosła parowa żegluga na rzékach galicyjskich dla industryi i handlu krajowego, i przedstawia ogrom rocznie w Jarosławiu co do handlu i spławu produktami krajowemi przedsiębranych interesów.

Referent uważa niemniej, że miasto Jarosław przez swoje położenie nad spławną drogą do morza Bałtyckiego i w środku kraju koronnego najwięcéj uzdolnione do nadania ruchu handlowi krajowemi płodami tak surowemi jako i przemysłowemi, jako też podnieść handel w ogólności, — że Jarosław także doborny stan kupiecki, znakomite kapitały i rozgałęziony handel już obecnie posiada, gdy tymczasem Przemyślowi na tém zbywa.

Referent robi przeto wniosek, aby Izba handlowa żadanie Warszawskiego Towarzystwa parowéj żeglugi wspierała, i ku temu dążyła, aby główna komora cłowa z Przemyśla napowrót do Jarosławia przeniesioną została.

Prezydujacy znajduje żeglugę parową na rzekach galicyjskich dla połączenia Jarosławia z Krakowem najbardziéj ważną, — mówi daléj o konieczności uregulowania koryta Sanu, który teraz w zaniedbanym stanie się znajduje, i wnosi przy téj sposobności oraz zaradzić, aby wysoki rząd zabezpieczenie brzegów zwykłym krajowym sposobem i wyczyszczenie koryta komisyi składającej się z jednego technicznego urzędnika i mężów zaufania z pomiędzy mieszkańców nadbrzeżnych wybranych, poruczył, którabyto komisya w miarę nagłéj potrzeby roboty aż do oznaczonego na to pewnego nakładu bez dalszego powołania się uskuteczniéby miała.

Prezydujący jest przeciwnego zdania, aby Towarzystwu parowéj żeglugi udzielono wyłączny przywiléj, i twierdzi, że dosyć aby temu Towarzystwu dozwolone były wszystkie te uprawnienia, które krajowym żeglarzom przysługują.

Izba uchwala jednogłośnie wnioski Referenta i dodatki Prezydującego, i rozporządza razem, zażądane zdanie z korzystnem użyciem historycznych i statycznych dat uskutecznić.

Ludwik Lens, sekretarz.

(O stanie tegorocznych żniw w obwodzie Sandeckim i Żółkiewskim.)

Sącz, 26. sierpnia. Chociaż zasiewy rokowały z wiosną jak najpomyślniéj i obiecywały plon obfity, mimo to jednak oczekiwania te nie ziściły się zupełnie, bowiem wypadek ukończonych teraz po większéj już części żniw okazał się tak co do zboża wszelkiego rodzaju jak i co do owoców strączkowych, zaledwie dobry, a żniwa tegoroczne policzyć można raczéj do średnich. Zboże ucierpiało mianowicie dla ciągłych deszczów i chłodnego podczas jego kwitnienia powietrza, i dlatego nie bardzo jest namłotne. Miejscami też sprawiły gradobicia i nagłe ulewy z przerwanych chmur dość znaczne szkody.

Również i zbiór koniczyny i siana należy do średnich. Zaraza na kartofle rozciągnęła się na cały obwód, i w daleko większym stopniu niż roku zeszłego, a nadto nie dorodziła i kapusta. Z tych więc względów nie spodziéwać się zniżenia istnących teraz wysokich cen zboża.

Żółkiew, 23. sierpnia. Wprawdzie okazywały się zasiewy na wiosnę jak najpiękniéj, i spodziéwano się żniw obfitych, lecz wilgotne i słotne dni majowe, tudzież ciągłe późniéj deszcze wpłynęły niekorzystnie na urodzaj zboża. Według wiadomości z licznych stron tutejszego obwodu, wypadły żniwa tegoroczne nie najlepiéj, i należą do średnich. Uwzględnić przytem należy jeszcze i tę okoliczność, że przypadłe w ostatnich dniach lipca i na początku sierpnia burze i słoty wyrządziły w zbożu nie mało szkody.

Wziąwszy jednak w ogóle, zboże wszelkiego rodzaju dość jest wydatne na kopy, żyto nawet dość namłotne; omłot zaś pszenicy średni, a miejscami wcale lichy, jęczmienia bardzo dobry, owsa średni. Groch i fasola zrodziły dobrze, wczesna hreczka chybiła, późniejsza rokuje lepiéj. Kartofle całkiem chybiły, a chociaż miejscami okazały się były piękne ich zawiązki, to jednak wkrótce zaczęły gnić głębiki przed czasem, zaczem też żadnego z nich niemożna się spodziewać zbioru.

(Główne zarysy politycznéj i sądowéj organizacyi Województwa Serbskiego i Temeskiego Banatu.)

Wiédeń, 27. sierpnia. Dzisiejszy dziennik ustaw państwa zawiéra tak polityczną jak i sądową organizacyę województwa serbskiego i temeskiego Banatu. Główne zarysy obydwóch są następujące:

Na czele politycznéj administracyi kraju koronnego stoi gubernator z siedzibą urzędową w Temeswar. Ze względu administracyjnego dzieli się Województwo i temeski Banat na 5 obwodów w ten sposób, że komitat Krassowski tworzy obwód Lugos, komitat temeski obwód Temeswar, komitat torontalski obwód Gross-Becskerck,

a komitat Bacs-Bodrogh z syrmyskiemi obwodami Ruma i Illok, tworzyć ma dwa obwody, Zombor i Neusatz. Obwody dzielą się na okręgi, na czele obwodów stoją obwodowi nadkomisarze, na czele okręgów przełożeni okręgowi. W miastach i miasteczkach stanowiących osobne okręgi administracyjne a zostających bezpośrednio pod rozkazami nadkomisarzy obwodowych, zajmują się sprawami politycznemi, o ile ku temu nie są mianowane osobne organa monarchiczne, urzęda gminne i magistraty. Gubernator, obwodowi nadkomisarze, przełożeni okręgowi i przełożeni gmin odpowiedzialni są za całe prowadzenie spraw. Zakres działania władz politycznych jest ten sam co i we wszystkich innych krajach koronnych, a przeprowadzenie politycznéj organizacyi poruczone jest komisyi organizacyjnéj złożonéj pod przewodnictwem gubernatora w Temeswarze.

Ze względu sądowéj organizacyi tego kraju koronnego rozporządzono już najwyższém postanowieniem z dnia 8. lipca 1850 zaprowadzenie wyższego sądu krajowego z siedzibą w Temeswarze. Ale poprzedzić musiał najsamprzód administracyjno-polityczny podział kraju, nim przystąpić było można do stanowczéj organizacyi sądowéj. Ponieważ teraz ten warunek został dopełniony, można przeto było przystąpić do tego, jakoż w następujący sposób postanowiono zaprowadzenie i urządzenie potrzebnych sądów. Wyższy sąd krajowy ma swoją siedzibę w Temeswarze, sądy krajowe zaprowadzają się w Temeswar, Lugos i Zombor, oprócz tego będzie w kraju 12 kolegialnych sądów okręgowych i 51 okręgowych sądów pojedyńczych. Najniższy sądowy podział kraju stosuje się ściśle do najniższego podziału administracyjnego i zostają w wzajemnéj harmonii. Na wyższym stopniu podziału według sądów krajowych niepodobném było dla wielorakich powodów zachować odpowiednią liczbę sądów krajowych, uznano przeto za dostateczną liczbę trzech takich sądów. Juryzdykcyę cywilną w pierwszéj instancyi wykonują w sporach sądowych aż włącznie do 500 złr. pojedyncze sędziowie okręgowi powyżéj 500 złr. i w sprawach pochodzących z powszechnych lub osobnych władz sądowniczych w sporach handlowych, wekslowych i górniczych, kolegialne sądy okręgowe. W miejscach opatrzonych regulaminem czynności gminy wolno jest mieszkańcom podawać skargi nie przewyższające wartość 12 złr. bezpośrednio do miejscowego przełożonego sądu okręgowego.

Oprócz tego poruczone jest sądownictwo realne i prowadzenie ksiąg gruntowych szczególnie kolegialnym sądom okręgowym. W sprawach karnych zatrzymany zastanie wyrzeczony w głównych zarysach konstytucyi sądowéj zakres działania sądów kolegialnych okręgowych i sądów krajowych, droga zaś zakresu w ten sposób będzie zmodyfikowana, że przeciw decyzyom pojedyńczych sądów okręgowych drugą instancyę stanowią kolegialne sądy okręgowe, przeciw decyzyom tych w wypadkach przestępstw i mniejszych zbrodni sądy krajowe, a przeciw decyzyom sądów krajowych w wypadkach cięższych przestępstw wyższe sądy krajowe, a w wypadkach anulacyi najwyższą instancyą jest najwyższy trybunał sądowy i kasacyjny. W sprawach cywilnych tok instancyi w ten sposób jest uregulowany, że przeciw decyzyom pojedyńczych sądów okręgowych rekurować się ma w drugiéj instancyi do przynależnego sądu krajowego, a w trzeciéj instancyi do wyższego sądu krajowego, przeciw decyzyom kolegialnych sądów okręgowych w trzeciéj instancyi do najwyższego trybunału.

Te postanowienia zmniejszają znacznie pierwotny zakres działania kolegialnych sądów krajowych, podczas gdy zakres działania kolegialnych sądów okręgowych jest ku ułatwieniu toku spraw tak dla stron jak i dla sądownictwa w ogóle. Dlatego też stało się podobném ograniczyć w interesie publiczności równie jak państwa tymczasowo i aż do nabycia dalszych doświadczeń liczbę zaprowadzić się mających sądów krajowych. *(Lit. kor. austr.)*

(Ugoda między Austryą i Bawaryą względem połączenia kolei żelaznych.)

Wiédeń, 28. sierpnia. Wczorajszy dziennik rozporządzeń ministeryum handlu zawiéra ugodę zawartą między Austryą i Bawaryą względem zatknięcia kolei żelaznych, mających się budować w terytoryum obu państw. Ugodę tę podpisali właściwi pełnomocnicy dnia 21. czerwca r. b. w Wiédniu, i tamże dnia 3. sierpnia r. b. wymieniono ratyfikacye.

Ugoda zawiéra w ośmiu oddziałach 110 paragrafów. Według §. 1. obowiązuje się Bawarya wybudować kolej żelazną od Mnichowa do Rosenheim ku granicom austryackim pod Salcburgiem, i od Rosenheim do granicy austryackiéj, do Kufstein. Natomiast obowiązuje się Austrya w §. 2. wybudować w bezpośrednéj styczności z wspomnionemi liniami kolej żelazną od granicy pod Salcburgiem do Insbruku nad rzeką Mur, i od granicy pod Kufstein do Insbruku. Według §. 3. podejmuje się Bawarya wybudować kolej od Norymbergii na Regensburg do granic wyższéj Austryi, i ma natychmiast rozpocząć techniczne w téj mierze prace. Z drugiéj strony buduje Austrya w bezpośrednéj styczności z tą koleją od granicy bawarskiéj do Lincu, którato linia przedłużona ma być późniéj aż do Wiédnia. Rezultat prac technicznych zakomunikują sobie obie strony najdaléj do końca 1852. Daléj rozpoczęte być mają uprzednie prace względem połączenia bawarskiego systemu kolei żelaznych z c. k. kolejami żelaznemi w Czechach. W §. 4. obowiązuje się rząd austryacki prowadzić daléj kolej żelazną lombardzko-wenecką z Werony do Botzen, i ukończyć ją z upływem roku 1852, tudzież oświadcza się prowadzić daléj rozpoczęte prace względem zetknięcia punktów Botzen i Inspruku. Według §. 5. zetknąć się mają linie kolei żelaznéj na granicy pod Salcburgiem w Klesheim, na granicy tyrolskiéj zaś w bliskości Kiefersfelden. §. 12. obowiązuje się Bawarya ukończyć wymienione w §. 1. linie kolei żelaznéj do 1. marca 1856, Austrya zaś ukończy wymienione w §. 2. linie zetknięcia się, równocześnie z Salcburga do Bruk nad rzeką Mur, do 1. marca 1858.

Korzyść wynikająca z połączenia tych kolei żelaznych jest wielka i widoczna. Kierunek austryackiego systemu kolei żelaznych szedł prawie wyłącznie tylko na północ i południe. Rzecz godna użalenia, że w Niemczech ociągano się tak długo z wybudowaniem potrzebnych kolei żelaznych. Gdyby tam przedsięwzięto te budowy w owéj jeszcze chwili, kiedy Austrya zaczęła je wykonywać w obszerném swém państwie, tedyby nie przyszło było do téj konieczności, szukać ułatwienia komunikacyi z zachodnią i północno-zachodnią Europą z tak znacznem kołowaniem. Zawarta z Bawaryą ugoda ma teraz naprawić błąd dawniejszy, Austrya zaś uzyskała przezto równie ścisłą jak i spieszną komunikacyę z zachodnią Europą z dwóch stron, i rzec można po obu brzegach Dunaju. Zetknięciem kolei żelaznych między Salcburgiem a Bruk nad rzeką Mur połączą się punkta wybrzeżne nad morzem adryatyckiem, a za pomocą przyszłéj kolei z Lincu do Wiédnia, północne i północno-wschodnie części Europy najprzód z południowemi Niemcami a następnie z zachodnią Europą. Wielkie i przeważne interesa wzajemnego obrotu i komunikacyi łączą mianowicie południowe kraje niemieckie z monarchyą austryacką. Właśnie też w tym kierunku otwierają się dla handlu austryackiego równie znaczne jak i korzystne widoki; jakoż z wielką uciechą witamy i przyjmujemy wiadomość o zawarciu pomienionéj umowy, która stanie się główną podstawą i zwiastunką ruchu handlowego, i wynikającego ztąd powszechnego dobra. *(Lit. kor. austr.)*

(Śmierć księcia Sachsen-Coburg-Gotha. — Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 28. sierpnia. C. k. austryacki jenerał kawaleryi, Jego Excellencya Ferdynand książę z Sachsen-Coburg Gotha umarł wczoraj po kilkumiesięcznéj słabości. Pozostało po nim czworo dzieci: Książę Ferdynand, małżonek królowy portugalskiéj; książę August, jenerał w służbie króla saskiego, zaślubiony z córką Ludwika Filipa; księżniczka Wiktorya zaślubiona z księciem Nemours, i książę Leopold, oficer sztabowy w służbie Cesarza austryackiego. Pogrzeb odbędzie się z paradą wojskową na dniu 1. września w poniedziałek. Żałobę dworską będą nosić po nim także członkowie najw. domu cesarskiego.

— Wyjazd Jego Ces. Mości do Ischl został zapowiedziany na dziś popołudniu o godzinie 5téj. P. fml. hrabia Grünne będzie sam jeden towarzyszyć Monarsze.

— Dziś zrana o godzinie 5téj odjechał p. prezydent ministrów książę Schwarzenberg do Ischl.

— W ciągu dnia wczorajszego, pisze *L. Z. C.*, nadeszły prawie ze wszystkich stolic krajów koronnych telegraficzne doniesienia ściągające się do najwyż. biletów Jego ces. Mości w sprawie konstytucyi. Wszędzie przyjęto te rozporządzenia cesarskie z największém zaufaniem i powitano je jako pożądaną oddawna konieczność; zatem wszystkie doniesienia są bardzo pomyślne. Tylko w Tryeście chcieli spekulańci giełdowi wyciągnąć jaką korzyść z tego, i dlatego nastąpiło chwilowe podniesienie się waluty.

— Dziś zrana, pisze *L. Z. C.*, odjechał kuryer do Konstantynopola, przez którego, jak słychać, wysłał gabinet cesarski ostateczne deklaracye pod względem kwestyi internowania w tym samym duchu, który dotychczas kierował układami témi.

— Słychać, że równocześnie z traktatem handlowym ma być zawarta także między Austryą i Sardynią ugoda dla zapobieżenia przemytnictwu na granicy.

— Podług rozporządzenia c. k. ministerstwa sprawiedliwości mają być traktowane wszelkie prawa zniesione lub reluowane za wynagrodzeniem — jako części dóbr nieruchomych.

— Jak się dowiadujemy, ma być reorganizowana akademia górnicza w Schemnitz, aby jako przyszła centralna szkoła górnicza mogła się przyczyniać skutecznie do podniesienia górnictwa i hutnictwa.

— Pan minister kultury krajowéj kazał za pośrednictwem ajencyi konzularnych sprowadzić ziarna melonowe z Turkestanu, Bochary i Chiwy dla wypróbowania uprawy melonów w Węgrzech.

— C. k. ministeryum handlu ogłosiło, że rozporządzenie gubernium dalmatyńskiego z roku 1836, podług którego są gminy krajowe odpowiedzialne za popełnione w ich okręgach rabunki, istnieje jeszcze w prawomocności, i że na téj zasadzie został wytoczony proces dla wynagrodzenia skarbowi straty wynikłéj ze zrabowania w p. r. wozu pocztowego w Dalmacyi. *(Lloyd.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia z d. 29. sierpnia.)

Wiédeń, 29. sierpnia. Jego Mość Cesarz wyjechał wczoraj popołudniu do Ischl.

— C. k. austryacki ambasador przy republice francuskiéj pan *Hübner*, wyjechał wczoraj do Paryża.

— Jej Mość Cesarzowa Marya Anna opuści Massę d. 28. b. m. i przybędzie 30. do Werony, gdzie zabawi przez 31. Powracać będzie na Lublanę.

— Słychać, że Jego Ces. Mość polecił Fml. hrabi *Schaffgotsche* ażeby towarzyszył Jego Mości królowi Prus podczas Jego podróży na terytoryum austr. — Król Prus, który odwiedzi króla Bawaryi w Hohenschwangau, przybędzie dnia 28. b. m. przez Reutte do Inspruku. *(L. k. a.)*

(Kurs wiédeński z 30. sierpnia 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — 96; $4^1/_2$% — $84^7/_8$; 3% — —. 4% z r. 1850 — ; $2^1/_2$% — ; wylosowane 4% —. Losy z r. 1834 — — ; z roku 1839 — $307^5/_{16}$. Wiéd. miejsko bank. $2^1/_2$% —. Akcye bankowe 1235. Akcye kolei północ. 1515. Glognickiej kolei żelaznéj — —. Odenburgskie —. Badwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Francya.

(Rozdział głosów partyi nieprzyjających pałacowi Elysée podczas wyboru prezydenta. — Przyzwolenie księcia Joinville na kandydaturę. — Egzekwie za Ludwika Filipa w Londynie obchodzić się mają.)

Paryż, 23. sierpnia. Partya, która zapomocą pomnożenia liczby kandydatów ująć chce teraźniejszemu prezydentowi republiki potrzebną liczbę głosów i tym sposobem ułatwić się spodziewa wybór jenerała Changarnier, dzieli przy głosowaniu roku 1852 głosy w następujący sposób: 1,600,000 głosów socyalistycznych, które nie są za Ludwikiem Napoleonem; 500,000 legitymistycznych, również nieprzyjaznych pałacowi Elysée; 1,000,000 za księciem Joinville; ogółem 3,100,000 nie licząc tych, które przypadają na jenerała Changarnier, na które przeto teraźniejszy prezydent liczyć nie może. — Ponieważ zaś ogólna liczba wszystkich ustawą z dnia 31. maja uprawnionych do wyboru wynosi 4,505,000 a Ludwik Napoleon nie otrzymałby potrzebnych 2,000,000 głosów, aby odrazu został wybrany prezydentem, przetoby zgromadzenie narodowe musiało według upodobania wybierać prezydenta z kandydatów mających za sobą najwięcej głosów. Ale wyrachowanie to jest błędne. Najsamprzód niewszystkie 1,600,000 głosów socyalistycznych głosować będą przeciw prezydentowi, wiadomo bowiem, że znaczna liczba tak zwanych instynktowych socyalistów jest za nim, i że osobliwie, gdyby mu Carnot te głosy usiłował odjąć, największa ich część przechyliłaby się na stronę pałacu Elyseé. Legitymiści zaś niemają według obowiązującego systemu wyborowego w całym kraju więcej jak 500,000 głosów do swojej dyspozycyi. Po nowym kierunku, jaki sobie obrała większość tej partyi, po stanowczej sesyi między szefami stowarzyszenia przy ulicy Rivoli, a jenerałem Changarnier, zmuszoną jest większa część legitymistów albo zupełnie wstrzymać się od głosowania, czego jednak w obec tak ważnych stosunków przypuścić niemożna, albo dotrzymać wiernie zobowiązań względem pałacu Elysée. L. Napoleon otrzyma przeto z pewnością daleko większą liczbę głosów aniżeli przypuszczać chcą rzeczeni strategicy.

Mimo to zostaje książę Joinville zawsze najgroźniejszym współzawodnikiem prezydenta. Przybycie pana Fremy, notaryusza księżny Orleańskiej nie pozostawia jak słychać żadnej wątpliwości co do przyzwolenia tego księcia na kandydaturę, która poparta jak wiadomo przez jenerała Lamoriciére i jak słychać, także przez pana Charras, równe robi postępy u liberalnej burżoazyi i u umiarkowanych republikanów, jak kandydatura Ludwika Napoleona u katolików i legitymistów ze stronnictwa skojarzenia. Pan Thiers donosi w właśnie co nadeszłym liście, że coraz więcej wzrasta popularność młodego admirała.

Ale jakkolwiek rozmaite krążą pogłoski o przyzwoleniu księcia Joinville na kandydaturę prezydenta, to jednak pewna, że familia Orleańska dotychczas zawsze jeszcze zupełnie biernie się zachowuje w wszelkich kwestyach politycznych, wnosić to można z następujących okoliczności. Pierwotnie przeznaczono kaplicę gdzie spoczywają zwłoki Ludwika Filipa na odprawę żałobnego nabożeństwa w tym roku — nagle postanowiono obchodzić tę ceremonię w Londynie pod pozorem, że kaplica zbyt jest małą, aby pomieścić większą liczbę ludzi. — Ale dobrze zawiadomieni utrzymują, że ta zmiana dlatego nastąpiła, aby niepotrzeba było zapraszać gości paryzkich, czegoby trudno było uniknąć, gdyby się nabożeństwo odbyło w kaplicy tak blizko Claremontu leżącej. W Londynie zaś trudność ta niema miejsca, po skończonej mszy rozchodza się wszyscy, kazdy w swoją stronę. Panowie Guizot, Duchatel, Villet i inni oddalą się bez obrazy, a familia królewska powróci do Claremont tylko w towarzystwie osób należących niejako do domowników jakoto panów Dumas, Montalivet, d'Houdetot i innych zaufańszych przyjaciół. *(L.)*

(Partya elyzejska popiéra umieszczone w „Patrie" rozwiązanie pana Delamarre.)

Paryż, 24. sierpnia. Wyrozumowane przez pana Delamarre rozwiązanie w dzienniku *Patrie* nabiéra coraz więcej znaczenia, ponieważ się pokazuje, że partya elyzejska stanowczo je popiéra. *Bulletin de Paris*, którego wczorajszy artykuł protestuje przeciw wszelkim nadzwyczajnym środkom i dlatego zdaje się być naganą dla wniosku pana Delamarre, usprawiedliwia dziś to zdanie nazywając artykuł dziennika *Patrie* wielce uwagi godnym, „który w świecie politycznym musi wielkie zrobić wrażenie i niezaprzeczone prawdy w sobie zawiéra." Do tego trzeba dodać jeszcze, że i organa konserwatystów niebonapartystowskich zgadzają się na główne punkta tego wniosku: aby wybory do nowego zgromadzenia narodowego przyspieszone zostały i powoli podług grup lub departamentów się odbywały. Oprócz tego przyznać musi każdy, że we wnioskach tych niéma nic przeciwnego konstytucyi. Chociaż bowiem mandat teraźniejszego zgromadzenia narodowego kończy się dopiéro z dniem 28 maja 1852, to przecież niemożnaby przeszkodzić zgromadzeniu, gdyby dobrowolnie chciało go pierwej zwrócić mocodawcom swoim. To pewna jednak, że władza ustawodawcza obowiązana jest podług 31go artykułu konstytucyi nakazać ustawą nowe wybory najdalej w 45 dniach przed upływem trzyletniego peryodu legislacyjnego, i ze w razie niedopełnienia tego przepisu mają wyborcy prawo 30go dnia po upływie tego peryodu przystąpić do nowych wyborów. Z tego wyrazu „najdalej" wypływa na wszelki sposób, że zgromadzenie narodowe może naznaczyć i wcześniejszy termin dla nowych wyborów.

— Monitor dzisiejszy ogłasza mianowanie 44 starych żołnierzy kawalerami legii honorowej.

— Słychać, że na żądanie ambasadora francuzkiego w Neapolu wysłano małą flotę francuską na wybrzeże sycyliańskie. *(G. Pr.)*

Szwajcarya.

(Uchwała rady narodowej względem systemu cła.)

Berna, 20. sierpnia. Powzięta wczoraj przez radę narodową uchwała zawiéra następujące przepisy: 1) Rada związkowa otrzymuje zlecenie rozpoczęcia znów negocyacyi w sposób odpowiedni z południowo-niemieckiemi państwami. 2) W razie, gdyby te nie doprowadziły do pożądanego celu, zaczém rzeczy tak miały pozostać jak teraz stoją, natenczas upoważnia się radę związkową do zastósowania 33 art. ustawy cłowej." Za punktem 1 było 49 głosów, przeciw niemu 32, za punktem 2 65 — przeciw niemu 18, za całą ustawą 46, przeciw niej 37 głosów, które-to ostatnie za mniejszością. Tym sposobem odparto szczęśliwie pierwszy zapęd do represyjnego systemu tak groźnego w swych następnośc'ach. *(Ll.)*

(Obrady nad sprawą sukcesyjną barona Grenus. — Wiadomości potoczne.)

Berna, 21. sierpnia. Wczoraj obradowano w radzie narodowej nad sprawą sukcessyjną barona Grenus. Jak wiadomo zapisał baron Grenus, obywatel genewski, majątek swój wynoszący przeszło milion franków — federacyi. Genewska rada państwa żąda od tej sukcesyi podług ustaw tamtejszych podatku sukcesyjnego w kwocie 180,000 franków, które rada federacyjna zapłacić niechce i przeto sprawę tę przed reprezentacyą kraju wytoczyła. Rada narodowa przyjęła wnioski jej bez odmiany i postanowiła oświadczyć, że baron Grenus położył niemałe zasługi około dobra ojczyzny, i że rada federacyjna jest upoważniona zdać się w tej mierze na wyrok sadów genewskich. — Rada stanowa uchwaliła dziś potwierdzenie zrewidowanej konstytucyi kantonu Glarus i ratyfikacye zawartego z Bawaryą traktatu względem wydawania zbiegów. Na odbytej 20 b. m. konferencyi namiestników rządu z 18stu dotkniętych powodzią okręgów urzędowych pokazała się podług zbliżonych obliczeń w kantonie Berny ogólna strata dla państwa w kwocie 800,000 franków, a w gościńcach, mostach i t. p. podług sprawozdań inżynierów okręgowych szkoda wynoszaca 250,000 franków.

Sporne terytoryum w gminie Cadro przy tesyńsko-lombardzkiej granicy, zostało już oczyszczone z wojsk austryackich. — Na dniu 18. b. m. odbyła się nowa konferencya federacyjnego komisarza w kantonie Tessin z delegowanym komisarzem pana fzm. Giulay na austryackiej komorze cłowej w Chiasso. *(G. Pr.)*

Włochy.

(Wieści o przesileniu ministeryalnem. — Zaraza na winną latorośl.)

Turyn, 19. sierpnia. Mimo coraz ponawiających się wieści o blizkiem przesileniu ministeryalném, niemożna do nich przykładać żadnego znaczenia, i przynajmniej jak na teraz nie zasługują na żadną wiarę. Wprawdzie zachodzą między p. Foresta a dawniejszymi członkami gabinetu pewne nieporozumienia, wszelakoż nie takiéj natury, aby musiały koniecznie doprowadzić do ostateczności. Zresztą o przyszłości trudno naprzód decydować.

Zaraza na winną latorośl szerzy się coraz dalej, a że doświadczono, że pożywanie dotkniętych nią winogron sprawia słabość, przeto wyszedł zakaz przedawania tych owoców. Mają one szczególny, gorzkawy smak podobny do zepsutych na gałęzi już trześni. Zaraza ta pojawiła się teraz i w Neapolu, w państwie kościelnem, w Toskanii, Parmie i Modenie. *(Pr. Z.)*

(Komisya dla budowy kolei żelaznej przez górę ś. Bernarda. — Deforesta. — Cavour.)

Turyn, 25. sierpnia. Złożona z szwajcarskich i sardyńskich inżynierów komisya dla budowy kolei żelaznej przez górę św. Bernarda, zebrała się nanowo dla zawarcia konwencyi. Rezultat jej czynności nie wiadomy dotychczas. — Wstąpienie pana *Deforesta* do ministeryum nie ogłoszono jeszcze urzędownie, zdaje się, że rozpoczęło on swe urzędowanie ministeryalne przedłożeniem projektu do ustawy o małżeństwach, co mu nie zjedna sympatyi stolicy papiezkiej. — *Cavour* zajmuje się austryackim traktatem handlowym.

Niemce.

(Kwestya rozwiązania lub dalszego utrzymania związku cłowego.)

Frankfurt, 25. sierpnia. *Frankf. Journal* pisze: Kwestya o rozwiązaniu lub dalszém trwaniu niemieckiego związku cłowego występuje coraz więcej na jaw. Wypowiedzenie musiałoby jak wiadomo nastąpić przed upływem roku bieżącego; wystąpienie zaś może nastąpić, jeżli tymczasem inne uchwały niezapadną, dopiéro we dwa lata późniéj, zatém w roku 1854. Jeżli przeto niemylą się niektóre jak się zdaje dobrze zawiadomione dzienniki berlińskie, tedy nastąpi wypowiedzenie, lecz nie ze strony połu 'niowych Niemiec, jak myślano dawniej, ale strony samych Prus. Jeżli zaś Prusy wypowiedzą, natenczas odbędą się zapewne wkrótce obrady nad tém, aby przeszkodzić rozwiązaniu. Jaki będzie rezultat przyszłej konferencyi cłowej, tego przewidzieć niemozna; to pewna jednak, że Prusy po wypowiedzeniu położą takie warunki dla utrzymania związku cłowego, że wielkie będzie pytanie, czy południowe Niemce przystaną na to. W razie zupełnego niepodobieństwa niepozostałoby więc nic innego jak rozłączenie." *(Lld.)*

(Pan Rochow występuje z zgromadzenia związkowego.)

Frankfurt, 23. sierpnia. Na odbytém dziś posiedzeniu zgromadzenia związkowego zapowiedział pan Rochów wystąpienie swoje. Miejsce jego zajmie pan Bismark-Schoenhauzen i obejmie funkcye tę w przyszły poniedziałek przy pomocy radzcy legacyjnego pana Wen-

zel. Powszechnie żałują tu za baronem Rochow nawet takie towarzystwa, które niepochwalały politycznego przekonania tego dyplomaty. Jenerał Rochow odjeżdża ztąd do Ischl, gdzie się znajduje jego żona i córka.

(Przyjęcie króla Prus w przejeździe przez W. księztwo Badeńskie.)

Karlsruhe, 21. sierpnia. Przyjęcie Jego Mości króla pruskiego podczas krótkiej podróży przez Wielkie księztwo nasze było wszędzie serdeczne, jak się słusznie spodziewać należało. Po raz pierwszy bowiem mieliśmy tu sposobność okazać głęboką i prawdziwą wdzięczność temu monarsze, który w chwili nieszczęścia użyczył nam pomocy i kraj nasz jak w ogóle całe Niemce wybawił od anarchii; lecz do tego trzeba dodać jeszcze, że politycznie ukształcona większość naszej ludności upatruje w odwiedzinach króla pruskiego u naszego Wielkiego księcia także zaszczyt dla całego kraju a nakoniec i niemała radość z szczerego porozumienia obudwu monarchów, w którem konserwatyści upatrują rękojmię pomyślnej przyszłości. *(O.P.A.Z.)*

(Księżna Leuchtenberg powraca do Petersburga. — Projekt drugiej części kodeksu karnego.)

Mnichów, 23. sierpnia. Księżna Leuchtenberg powraca 26. b. m. do swych rodziców do Petersburga, a w kilka dni po jéj odjeździe udaje się książę Leuchtenbergski w podróż do Palermo.

Dzisiaj nadszedł tu od J. M. króla z Hohenschwangau do rady stanu projekt drugiéj (specyalnéj) części kodeksu karnego o zbrodniach i przestępstwach (z wyjątkiem zbrodni stanu i przestępstw politycznych). Rada stanu odbyć ma w najbliższy poniedziałek posiedzenie dla naradzenia się nad pomienionym projektem. *(A. a. Z.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 27. sierpnia).

Metal. austr. 5% — 80¾; 4½% 84⅛. Akcye bank. 1236. Sardyńskie — Hyszpańskie 3% 35⅝. Wiedeńskie 100⅜.

(Kurs giełdy berlińskiej z 28. sierpnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 106½. 4½% z r. 1850 — 104⅜ l. Obligacye długu państwa 88¾. Akcye bank. 101¾ l. Frydrychsdory 13 1/12. Inne złoto za 5 tal. 8 7/12. Austr. banknoty 85⅔ l.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie.)

Lwów, 1. września. Dziś sprzedawano na naszym targu korzec pszenicy po 19r.30k.; żyta 12r.37k.; owsa 6r.34k.; hreczki 15r.45k.; kartofli 7r.45k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 30r., sosnowego 24r.; za kwartę krup pszennych 21k., jęczmiennych 11k., jaglanych 21k., hreczanych 16k.; mąki pszennéj 14k.; żytnéj 12k.; piwa 10k.; wódki przedniéj 1r.15k., szumówki 55k.; — funt masła kosztował 45k.; łoju 20k.; mięsa wołowego 12½k. w. w. Jęczmienia, prosa, grochu, siana, okłotów i drzewa dębowego nie było dziś na targu.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 23. sierpnia. Żniwa angielskie przy dobréj pogodzie spiesznie postępują, a pierwsze próby wystawione na targach okazały się wyższemi od przeszłorocznych w wadze i gatunku. Okolice nawiedzane burzami i gradami przysłały ziarno chude i słabe w kolorze. W ostatnim tygodniu niepamiętne gradobicia w rozmaitych częściach Anglii wielkie porobiły szkody. Zaraza kartofli w całéj Wielkiéj Brytanii rozszerza się; lecz to może właśnie jeszcze bardziéj chwilowo ucisnąć targi, bo rolnicy nie zdolne do przechowania kartofle za bezcen spieniężać będą, przez co konsumcya chleba zmniejszyć się musi. Zdaje się, że stanowcza poprawa cen przed zimą nie nastąpi.

W Szkocyi żniwa nie zaczęte. W Irlandyi liczą na dobry wydatek pszenicy, ale zbiór kartofli zagrożony.

Targi angielskie są bez życia z nader ograniczonym obrotem i to po zniżonej cenie.

Dowieziono w ciągu tygodnia kwarterów:

	Pszen.	jęcz.	słodu	owsa	żyta	bobu	groch.	wyki	s. ln.	rzep.
z kraju	3095	78	—	1211	—	—	—	—	—	—
z zagran.	6257	3669	—	5903	—	—	—	—	7480	—

Mąki z kraju cetn. 19,045, z zagranicy 41,367.

Francuska mąka w małej przybyła ilości; główny dowóz pochodzi z Ameryki.

Zbiór francuski oceniają ogólnie niższym od średniego, ale ostatnie ciepła podniosły wagę i kolor ziarna, co wywołało znaczne zniżenie w cenach pszenicy i mąki.

Wypadek żniw innych części zachodniéj Europy nie jest jeszcze wiadomy. W okolicach Gdańska spodziewają się zbioru miernego co do pszenicy, a słabego co do żyta. Pierwsze próby żyta przysłane na targ były piękne, pszenica zaś wiele do życzenia zostawia.

Na Gdańskiej giełdzie tylko zniżoną ceną można było zdecydować kupca i to do mniejszych partyi. Exportatorowie obciażeni pszenicą, po ogromnych cenach kupioną, usuwali się od nowych interesów.

W ciągu tygodnia sprzedano pszenicy świéżej 157 ł. ze spichrza 391, żyta 38 ł., rzepaku 24.

Płacono za łaszt pszenicy:

	Wagi funt hol.	guld.	za korzec złp. gr.
	126 — 132	367½ — 410	27 20 do 30 [smudge] 25
ze spich.	128 — 130	370 — 395	27 25 — 29 22
	131 — 133	380 — 410	28 17 — 30 25
Zyto	120 — 123	250 — 265	18 24 — 19 29
Rzepaku	— — —	— — 426	— — — 32 —

Najwyższe gatunki pszenicy, największemu w proporcyę uległy zniżeniu; upadek na średniém i spichrzowem zbożu stosunkowo jest mniejszy. Żyto zwracało uwagę i znajdowali się ochotnicy do kupna na wiosenną dostawę.

Na 33 tratwach weszło pod Toruniem na pruską wodę 162 ł. pszenicy. Drzewa: 10,648 belek sosnowych, 2,526 dębowych, 88 ł. małych belek dębowych, 170 ł. bali, 220 ł. klepki.

Wysokość wody pod Toruniem stóp 6 cali 6.

Kursa zamian. Londyn 3 miesięczny 199¾, Hamburg 44 [cut off]/8, Amsterdam 101¾, Warszawa 8 dni 95 do 95½.

Makowski Kędzior et Comp.

(Koresp. handl.)

Kurs lwowski.

Dnia 2. września.

		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	30	5	34
Dukat cesarski	„ „	5	34	5	38
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	35	9	38
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	51½	1	52
Talar pruski	„ „	1	44	1	46
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	22	1	23
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	86	15	86	40

(Kurs wekslowy wiedeński z 30. sierpnia.)

Amsterdam 167¼ p. 2. m. Augsburg 120⅜ l. uso. Frankfurt 119½ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 177¼ p. 2. m. Liwurna 117 p. 2. m. Londyn 11.50 l. 2. m. Medyolan 120 p. Marsylia 141⅝ p. Paryż 141⅝ l. Lyon —. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 25⅝.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. września.

PP. Pięczykowski Meliton, z Medwedowiec. — Witkowski Józef, z Bóbrki. — Kopystyński Jan, z Sambora. — Osmolski Władysław, z Kuliczkowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. września.

PP. Karnicki Feliks, do Rogużna. — Siarczyński Zygmunt, z Streptowa. — Kielanowski Jan, do Żelechowa. — Smarzewski Seweryn, do Sambora. — Nowosielski Ignacy, z Czyżowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	"	'''	''''				
6 god. zr.	27	7	4	+ 13°	+ 13°	południowy	pochm. deszcz
2 god. pp.	27	9	9	+ 13°	+ 12°	„	„
10 g. w.	27	11	6	+ 12°		—	„

TEATR.

Dziś: opera niem.: „**Ernani.**"
Jutro: dramat polski: „**Żydówka z Konstantyny.**"

Usłużna czułość Tekli N. służebnej Salamona i Chai Halberów w trzeciej dzielnicy pod N. 442, przyprawiła o śmierć ich dziecię. Halbery utrzymują szynk w drugiej dzielnicy miasta pod Nrm. 413; wyszli za zarobkiem, a Tekli powierzyli nadzór w domu nad dziećmi doroślejszemi i nad niemowlęciem czternastodniowem. Czas upływał, matka niewracała, niemowlę głodne kwili się rzewnie, służąca w żalu obtula niemowlę w poduszkę przed deszczem jaki był wczoraj, niesie pokarmić u matki, a nim dobiegła, dziecię wyzionęło ducha. Z przestrachu sama uciekła i teraz ciężko dziewki odszukać.

Z osobliwością naszych ulicznych zajmuje teraz Peruwianskie piesio w kożuszku baranim. Przechadza się codzień popod wały w kudłach pożyczonych, ale z głową odkrytą i boso, bo czapkę i trzewiki dostanie dopiero na zimę. Zabawnie widzieć jak psy cudze na nim strzępy prześladują. Około siódmy widywać go można w kawiarni wiedeńskiéj.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowéj.